KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Listopada.
ŚRODA.
Rok 1831.

№ 296.

WSPOMNIENIA.
Ostatnie posiedzenie Rady Najwyższej 1794.

Z Bożej Łaski
MY MIKOŁAJ PIERWSZY
Cesarz i Samodzierzca Wszech Rossji
Król Polski etc. etc. etc.

Biorąc na uwagę że korpusy Wojsk Polskich, pod dowództwem *Kamińskiego* i *Różyckiego*, za przykładem korpusu prowadzonego przez cudzoziemca, nazwiskiem *Ramorino*, pozostały, pomimo poddania się Królestwa Polskiego, w stanie buntu przeciw prawej Władzy; że, przez opór swój, który odtąd stawał się podwójnie występnym, były przyczyną nowego rozlewu krwi, i że nie złożyły broni, aż po wyparciu ich przez Wojska Nasze, tak na territorium wolnego Miasta Krakowa, iako i w kraie należące do Państwa Austrjackiego. Zważywszy, oraz, że korpusy rzeczone, tym sposobem postawiły się w tem samem położeniu, iak korpus pomienionego *Ramorino*, i stały się, równie iak tamten, niegodnemi dobrodziejstw ogólnej amnestji, *Postanowiliśmy i stanowiemy:* Postanowienie Nasze z dnia 20 Września (2 Paździer:) r. b. wydane względem korpusu dowodzonego przez cudzoziemca *Ramorino*, również zastosowane być ma do korpusów które zostawały pod rozkazami *Kamińskiego* i *Różyckiego*. Tak oni sami iak i Officerowie wszelkiego stopnia, do ich korpusów należący, a którzy udali się z niemi, bądź na teritorium Krakowskie, bądź w kraj Austrjacki, odtąd inż ani do Cesarstwa Rossyjskiego, ani do Królestwa Polskiego, powrócić nie będą mogli. Zastrzegamy sobie wszelako wyrzec później względem tych, którzy z pomiędzy nich, dla szczególnych powodów, będą mogli być od niniejszego rozporządzenia wyłączeni. — Dan w Carskiem Siele dnia 27 Września (9 Paździ:) roku Pańskiego 1831, a Panowania Naszego 6go. (pod:) MIKOŁAJ. — Przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu (podp:) St: Hr: *Grabowski*.

ROZKAZ DO ARMJI CZYNNEJ.

W Główney kwaterze w Warszawie d. 15/27 *Października* 1831.

Z najwyższem uszanowaniem, nowych szczególnych względów Najiaśniejszego PANA, spieszę ogłosić Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKIEJ MOŚCI armji mnie powierzonej, wydany na dniu 6 Paźdz:, zawieraiący w sobie podwoione oznaki pochlebnej łaskawości MONARCHY względnie armji przezemnie dowodzonej. (Na oryginale podpisano) *Jenerał Feldmarszałek Xiąże Warszawski Hrabia Paskiewicz Erywański.*

ROZKAZ DZIENNY do ARMJI CZYNNEJ.

Żołnierze! spełniliście oczekiwania Nasze, powierzyliśmy Wam uspokoienie zbuntowanej Polski, obronę Ojczyzny, a wyście się okazali godnymi stróżami iej spokojności i honoru. Zaledwie z *Taurys* i *Adryanopola* przybyli, aliści znowu w walcę z zaciętym nieprzyiacielem potrafiliście pokonać wszelkie trudności i przez wasze wiekopomne czyny na brzegach *Wisły*, *Buga*, *Narwi* w głębokich fossach i na równinach *Warszawy* przydać nowego blasku orężowi Rossyjskiemu. Los uwieńczył usiłowania Wasze, bunt uśmierzony, *Królestwo Polskie Cesarstwu Rossyjskiemu* wrócone, i

sami zwyciężeni widząc koniec swych nieszczęsnych rozruchów błogosławią zwycięztwa Nasze. Waleczni Woiownicy! Dawcy zwycięztw pierwsza chwała należy, lecz złożywszy Mu dziękczynienia Nasze, zwracamy się do Was i dziękuiemi Wam imieniem tryumfuiącej i wdzięcznej Ojczyzny. Rossja patrzy na Was i dumna że Was posiada; pamiątkę chwalebnych czynów Waszych w rocznikach swoich zachowa. Łączycie z walecznością inne szczytniejsze ieszcze cnoty prawdziwego żołnierza, umiarkowanie po wygranej, pobłażanie dla pokonanych, gotowość poiednania się z nieprzyiacielem, kiedy ten do powinności swej wraca; życie i własność bezbronnego mieszkańca zawsze były dla Was święte! Żołnierze! nie przestawajcie nadal w ten sposób usprawiedliwiać Naszego ku Wam zaufania, a gdy pokój przywróconym został, zachowuiąc ścisłą uległość i karność w szeregach Waszych; w kraiu podbitym, starajcie się zaszczepić iak dawniej przywiązanie ku Wam i zamiłowanie porządku, miłość i przywiązanie do Naszego Tronu, poszanowanie dla Rossji! — *W St. Petersburgu d.* 6/18 *Października* 1831 *roku.* Na oryginale własną ręką Jego Cesarskiej Mości (podpisano) MIKOŁAJ.

Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego do JWch Woiennych Naczelników Woiewódzkich. Szef Sztabu Głównego czynnej armji pod dniem 28 b. m. zakommunikował mi doniesienie JW. Jenerała Lejt: *Kajsarowa* z d. 8 i 11 b. m. iż Twierdza *Zamość* poddała się i zaiętą została przez Wojska Jego Cesarsko-Królewskiej Mości; garnizon tejże Twierdzy wynoszący przeszło 4000 ludzi, nielicząc tysiąca chorych i słabych, wskutku ogólnych rozporządzeń, rozpuszczonym zostaie za biletami do swoich zamieszkań. Mam sobie za obowiązek uwiadomić o tem JW. Jenerałów, Woiennych Naczelników Woiewódzkich, dla kommunikowania Kommissjom Woiewódzkim i wydania stosownych tak z swej strony iako i tychże Kommissji rozporządzeń. *T. Engel.*

Konsul Jeneralny Króla JMci *Pruskiego* w *Królestwie Polskiem*, uwiadomił JW. Prezesa Rządu tymczasowego *Królestwa Polskiego*, że wskutek postanowienia Kommissji przeciw szerzeniu się cholery w *Berlinie* ustanowionej, JO. Xże Namiestnik Królewski w W. Xięstwie *Poznańskiem* znieść rozkazał kwarantanny, które dotąd w *Strzałkowie* i *Podzamczu* istniały, przywracaiąc tak stosunki handlowe iako i działalność Komor pogranicznych do stanu, w którym się przed ustanowieniem kwarantanny znajdowały. Co niniejszem do publicznej podanem zostaie wiadomości.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Wskutek rozkazu JW. Jenerała Jazdy, Gubernatora Woiennego M. S. Warszawy, wzywa wszystkich właścicieli Domów iako też Zarządców tychże, ażeby wszystkie osoby tak przybyłe iako i ubyłe natychmiast, a najdalej w 12tu godzinach właściwemu Kommissarzowi Cyrkułowemu meldowali; gdyż wrazie najmniejszego zaniedbania, do najsurowszej odpowiedzialności pociągnięci zostaną a przykre ztąd skutki sami sobie przypisać będą musieli. Referendarz Stanu Wice Prezydent *Gerlitz.* Sekretarz Wydziału S. *Ołowski.*

Gdy cholera w *Warszawie* ustała, przeto Szpital w *Bagateli* dla mieszkańców uboższych na cholerę choruiącyh urządzony i kosztem miasta utrzymywany, już został zamkniętym, wszelako Administracja pozostaie, i gdyby, zachowaj BOŻE ta choroba wznowiła się, tenże Szpital przyjmować ich może. Leczący w tym Szpitalu Doktor *Wejral* zasłużył na wdzięczność, za usilne starania i ciągłą gorliwość. Od zjawienia się cholery w Warszawie, po-

stradało życie z iej przyczyny osób wszelkiego stanu, płci i wieku 2186; a zatem rozgłoszone wieści o zgonie kilku a nawet kilkunastu tysięcy Ludzi w tutejszej stolicy, były bezzasadne. — Prezes, Sędziowie i cały skład Trybunału *handlowego* Woiewództwa Mazowieckiego ponowił przysięgę wierności N. CESARZOWI i KRÓLOWI, a wciągu bieżącego tygodnia tenże Trybunał rozpocznie swe czynności. — Według Taxy na Listopad r. b. ma się płacić w Warszawie funt mięsa Wołowego gr. 9, Baraniny gr. 8, Wieprzowiny gr. 10. Chleb żytny za gr. 6 ma ważyć funt i łutów 5. — Żona i Córka ś. p. Karola *Millera* byłego Ogrodnika Królikarni, proszą Przyiacioł aby dziś o godzinie 3ej z południa raczyli się znajdować przy pochowaniu zwłok iego, z Kaplicy Ewanielickiej wyprowadzić się maiących.

Królewska drukarnia w Paryżu (*imprimerie royale*) iest to zakład ogromny. Zatrudnia 114 prass dawnej budowy, 6 prass lanych z żelaza, a 5 prass mechanicznych, wytłaczaiących arkusze po obu stronach. Posiada drukarnia ta 56 rodzaiów druków wschodnich, 16 rodzaiów alfabetów europejskich, ogółem druków wszystkich ważących razem niemal 375,000 kilogramów. Jest w stanie w iednym czasie wysadzić 7810 arkuszy w osemce, albo 260 tomów po 30 arkuszy; a drukować może dnia iednego 9,266 tomów w osemce, złożonych z 30 arkuszy. Drukarnia ta potrzebuie dziennie 261 do 326 ryz papieru i zatrudnia do 450 osób. — Trudno, ażeby który autor poszczycił się tak pięknym z dzieł swoich dochodem, iak *Skribe*; ma teraz bowiem ze swoich sztuk dramatycznych rocznego dochodu 50,000 franków, a dopiero r. 1816 pisać zaczął. W dochodach nawet *Walter Skotta* przewyższył, ale też płodność iego niezrównana, kiedy raz w iednym tygodniu dawano w *Paryżu* na rozmaitych teatrach 23 sztuk iego nowych. — Do Londynu przyiechała niedawno z Kadyxu Hiszpanka *Marja Mora*, szukaiąc lekarskiej pomocy przeciw nadzwyczajnej ospałości. Ta pani śpi czasem trzy tygodnie wciąż i nic niepotrafi ią obudzić. W tym stanie krewni wpuszczaią iej w usta trochę pokarmu. — Siedlarz angielski, imieniem *Tade*, wynalazł sandały dla koni. Takowe zamiast gwoździ przymocowunią się koniowi do nogi rzemieniami i zupełnie miejsce podków zastępuią.

Starszy Adjutant Głównego Sztabu czynnej Armji Podpułkownik *Prigorowski* maiąc zlecenie od żony Obywatela Wileńskiej Guberni, Szawelskiego Powiatu *Jana de Wolfa* wziętego w niewolę w miasteczku *Mieszkucie* przez wojska *Dembińskiego* w czasie pobytu ich w *Litwie*, i chcąc takowe uskutecznić, uprasza, ktoby wiedział o losie tegoż *de Wolfa*, alboli też o miejscu gdzie się teraz znajduie, czy żyie albo nie; raczył łaskawie dać wiadomość, adresuiąc takową na imie proszącego w Głównym Sztabie czynnej Armji w stołecznem mieście *Warszawie* konsystuiącego.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Zieliński Radca stanu z Petersburga, Meller i Okołow Jenerałowie z Ostrołęki, Trębicki Fligiel Adjutant z Petersburga, Poletyłło Senator z Krakowa, Kussociński Wojciech Urzędnik z Łowicza, Filipeus Julja Pułkownikowa z Wrocławia, Łempicki Jan obywa: z Ozorkowa, Dzwonkowski Fel: oby: z Przasnysza, Domański Jul: oby z Jasionny, Godlewska Lud: oby: z Kamionny, Jenawicz Konstanty oby: z Guberni Grodzieńskiej, Krassowski Zenon oby: z Siedlec, Jagminowa Julja Pułkowni: z Brześcia, Jzdebski Woj: oby: z Węgrowa, Scypjo Jan Hra: z Ob: Rudzyńskiego, Skrodzki Professor Uniwersytetu, Węgrzecki Walenty oby: z Radurza, Paluński Kapit: z Krakowa, Fencz Jenerałowa, Karczewska Sal: oby: z Op rowa, Wyczechowski Sędz Appel; z Poniatowa, Dunin Burmistrz z Gostynina,

Bronikowski Rafał oby: z Zychlina, Jasiński Budowniczy i Stawiarski Jg: oby: z Kalisza.

DONIESIENIA.

Upoważniony METR języka francuzkiego, daie lekcje na godziny tak łatwym sposobem do poięcia, że dzieci w kilku lekcjach czytać po francuzku nauczy, i w sześciu miesiącach niezawodnie dobrze rozmawiać. Trudni się także wierszy pisaniem, francuzkiem TŁOMACZENIEM, i dawaniem lekcji wytłumaczenia trudnych Autorów niemieckich jakoto: Kanta, Klopsztoka it.d. przez francuzki lub polski język. Mięszka przy ulicy Freta na tyle u fabrykanta bronzów Krygiera pod Nr 276.

☞ Wracaiącemu onegdaj z Poczty, wysunęło się zawinięcie z różnemi rzeczami z garderoby podróżnej, idąc ulicami na Grzybów. Uprasza się sumiennego znalazcę o oddanie przy ulicy Twardej na Grzybowie pod Nr 1098 do gospodarza domu, za nagrodą.

Pod Nr 2920 Lit: B. przy ulicy Solec zabłąkała się KROWA, właściciel gdy udowodni z opisaniem, tudzież wynagrodzi koszta łożone, raczy sobie od podpisanego odebrać, gdyby przypadkiem w przeciągu miesiąca od dzisiaj nikt nie przybył, takową iako swoią własnością dysponować będę.

Józef Orth Mechanik.

Zawiadamiam interessowaną publiczność iż prawnie zaięte ruchomości i towary, iako to: lustra, kanapy, krzesła, lanszafty, wina rozmaite, garderoba, korzenie rozmaite, porter i t. p. w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 556 w d. 3 Listopada i dni następnych zaczynaiąc o godzinie 9tej z rana wyprzedanemi niezawodnie zostaną, a to przez publiczną licytacją. — Edw: Marjewski, Kom:.

W dniu 28 z. m. zgubionym został przez Jcka Janklowicza Morgensztern z Brześcia Litewskiego PULJARES safjanowy czerwony, w którym znajdowały się trzy WEXLE, 1szy na czer: zł: 187 na Szmula Kowalskiego z Brześcia. 2gi na Gitala Szebryńskiego na 130 rubli srebr:. 3ci na zł: 100, oraz i inne różne papiery. Kto takowy znalazł raczy oddać przy ulicy Nowolipie pod Nr 2410 w zaiezdnym domu do Jcka Dursztman, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

KOCZ WYGODNY. Okazje do Kalisza, Wrocławia, Lignitz, Gerlitz, Frankfortu nad Odrą i Poznania. Wiadomość u Rządcy domu Hotelu Drezdeńskiego Nro 356 przy ulicy Długiej.

Przy ulicy Królewskiej Nro 1066 do sprzedania KOCZ mało używany, nowego fasonu; KABRYOLKA o dwóch kołach i KARETA nowa; życzący kupić ma się udać do Urzędnika Biora rossyjskiego 12tej klassy Rywcowa, w officynie, od bramy po lewej ręce, gdzie Bioro znajduie się mieszkanie swe maiącego.

KARETA poczwórna mało używana, Wiedeńska, ze wszystkiemi rekwizytami do podróży urządzona iest do zbycia i stoi u JP. Ljer przy ulicy Królewskiej Nro 1069.

Possessja drewniana składaiąca się z 3ch domów, z których w iednym iest ŁAZNIA PAROWA z pomieszkaniem, w drugiem 4ry izby z alkierzem, w 3cim 4ry izby i facjata, do tego drwalnie, stajnie, wozownie, szopy, szpichlerze, magazyn na drzewo zupełnie oparkaniony, droga do karowania drzewa, iest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki. Ktoby sobie życzył niech się uda do właściciela pod Nr 2723 przy ulicy Białoskórniczej.

W dniu 30 Października r. b. z wieczora z domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 położonego, zginęła KROWA płowa, średniego wzrostu, rasy polskiej; ktoby o takowej Krowie dał wiadomość do właściciela rzeczonego domu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Skarogniady ZRZEBIAK ogierek, z gwiazdką małą na czole i prawe oko od uderzenia płaczące i napuchłe, zginął wyszedłszy z podwórza na ulicę. Kto takowego odprowadzi pod Nr 1048 przy ulicy Grzybowskiej, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

WYŻŁA do polowania lat 2 dobrze ułożonego, za rubli 6, można nabyć z zaręczeniem próby, pod Nr 543 ulica Długa stancja w korytarzu Nro 42.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

KAMIENICA narożna przy ulicy Nowy-Swiat i Jerozolimskiej pod Nrem 1288 ze wszelkiemi gospodarskiemi dogodnościami iest do sprzedania z wolnej ręki. Dalsza wiadomość w Biórze Jnformacyjnem lub w tymże domu u właściciela.

Kto z właścicieli domów albo lokatorów życzy sobie mieć usuniętą niedogodność DYMIENIA PIECÓW albo Kominów tak szkodliwą dla oczów, zdrowia i mebli, zechce się zgłosić do Biora Jnformacyjnego, gdzie wskazana będzie osoba umieiąca sztucznie z gruntowną znaiomością rzeczy, temu zaradzić.

Dziś rano stopni ciepła 6. Wczoraj w południe 7.